

Sygn. akt III Ca 197/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Małodobry SSO Agnieszka Skrzekut (sprawozdawca) SSO Tomasz Białka
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko S. B.

o ustalenie nieważności ugody sądowej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt I C 641/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 738 zł brutto (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym

Sygn. akt III Ca 197/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Limanowej ustalił, że ugoda zawarta przez S. B. i P. P. w dniu 14 października 2011 r. przed Sądem Rejonowym w Limanowej w sprawie IC 114/11 jest nieważna (pkt 1). Nadto zasądził od pozwanego S. B. na rzecz powoda kwotę 1 476 zł brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej kwotę 542 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłych (pkt 3).

Sąd Rejonowy ustalił, że aktem notarialnym z dnia 29 marca 2011 r. S. P. darował swojemu synowi P. P. cały swój udział (wynoszący 1/2) w nieruchomości położonej w Ł., objętej księgą wieczystą (...). Wyrokiem zaocznym z dnia 9 maja 2011 r. wydanym w sprawie I C 293/11 Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego S. P. na rzecz powoda S. B. kwotę 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty. S. B. skierował powyższy wyrok do egzekucji, wskazując jako sposób zaspokojenia egzekucję z nieruchomości objętej księgą wieczystą (...). Egzekucja ta okazała się jednak nieskuteczna, z uwagi na fakt, że pozwany już przed skierowaniem przez S. B. wniosku do komornika przekazał swój udział w tej nieruchomości synowi P. P..

S. B. w dniu 27 maja 2011 r. złożył do Sądu przeciwko P. P. pozew o uznanie za bezskuteczną umowy darowizny zdziałanej na jego rzecz przez ojca S. P. w dniu 29 marca 2011 r. W trakcie tego postępowania S. B. działał z pełnomocnikiem z urzędu. Na rozprawie w dniu 14 października 2011 r. strony zawarły ugodę, mocą której P. P. zobowiązał się uiszczyć na rzecz powoda S. B., tytułem należności S. P. zasądzonej wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 9 maja 2011 r. sygn. akt. IC 293/11, kwotę 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2011 r. do dnia zapłaty, kwotę 25 zł wynikające z wyżej wymienionego orzeczenia oraz kwotę 50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez powoda S. B. w tym postępowaniu. Pozwany P. P. oświadczył, że należność określona w pkt. 1 ugody uiszczyć celem zwolnienia się od obowiązku zadośćuczynienia żądania uznania czynności tj. umowy darowizny z dnia 29 marca 2011 r. Rep. A. (...) za bezskuteczną. S. B. zobowiązał się złożyć w tym samym dniu do Komornika przy Sądzie Rejonowym w Limanowej wniosek o zawieszenie postępowania prowadzonego przeciwko S. P. na podstawie wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 9 maja 2011 r. prowadzonego w sprawie KM 869/11, a po uiszczeniu należności przez pozwanego P. P. do złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego. W przedmiotowej sprawie S. B. działał z pełnomocnikiem z urzędu. P. P. nie miał ustanowionego pełnomocnika. Nie został także pouczony, że taka możliwość mu przysługuje. Przed rozprawą S. B. powiedział P. P., że jeżeli nie zapłaci należności albo nie zgodzi się na zawarcie ugody ten odbierze mu dom. Ponieważ S. P. nie uregulował zobowiązania z ugody, postępowanie egzekucyjne toczy się nadal.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2012 r. wydanym w sprawie I C 676/11 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od S. P. na rzecz S. B. kwotę 5 000 zł. Ponieważ pozwany już wcześniej darował swojemu synowi P. P. udział w nieruchomości i nie było możliwe prowadzenie z niej egzekucji, S. B. kolejny raz wystąpił do Sądu przeciwko P. P. o uznanie tej umowy darowizny z dnia 29 marca 2011 r. za bezskuteczną w stosunku do niego. Wyrokiem zaocznym z dnia 15 marca 2012 r. wydanym w sprawie I C 182/12 Sąd Rejonowy w Limanowej uwzględnił powództwo.

U powoda P. P. zdiagnozowano zespół nerwicowy neurastenicznie – przygnębienny i zaburzenia osobowości – osobowość lękliwą i zależną. Stwierdzone zaburzenia nerwicowe mają u powoda charakter długotrwały, nasilone są reaktywnie w związku ze stresowymi problemami prawnymi oraz stresem w postaci zagrożenia utratą domu. Zaburzenia te powodują pogorszenie funkcjonowania opiniowanego z wyraźnym ujawnieniem się nieprawidłowych cech jego osobowości, co skutkuje podejmowaniem nieracjonalnych, bezkrytycznych decyzji i działań, lub też zaniechaniem podejmowania konstruktywnych działań – szczególnie w sytuacji stresu. Powód nie cierpi jednak na chorobę psychiczną, nie jest też upośledzony umysłowo. Zawierając ugodę w dniu 14 października 2011 r. powód znajdował się w stanie silnego stresu, co w jego przypadku – osoby z zaburzeniami nerwicowymi oraz niską tolerancją stresu, lękliwością, zależnością, obniżonym krytycyzmem, niską samooceną, utrwaloną postawą bezradności – spowodowało, iż działał w stanie wyłączającym swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W takim stanie faktycznym Sąd uznał powództwo za uzasadnione. W ocenie Sądu, powód skutecznie wykazał, że zawarł ugodę w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli w rozumieniu art. 82 kc. Złożone przez niego oświadczenie było w związku z tym nieważne.

O kosztach orzekł Sąd na zasadzie art. 98 kpc.

Wyrok ten pozwany zaskarżył apelacją, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Zarzucał rażąco stronniczość sędziego wyrażającą się w braku dopuszczenia dowodu z zeznań wskazanych świadków i biegłej, która wydała opinię w niniejszej sprawie a względnie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego i oparcie się na zeznaniach powoda. Nadto kwestionował pominięcie akt związkowych sprawy o sygn. IC 499/12, a w szczególności wydanego w tej sprawie postanowienia z dnia 3 listopada 2014 r. Zarzucał także, iż opinia w niniejszej sprawie oparta została o to samo badanie powoda, które stanowiło podstawę do wydania opinii w sprawie IC 499/12. W związku z powyższym domagał się przeprowadzenie pominiętych dowodów na etapie postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesione w niej zarzuty nie mogły prowadzić do zamierzonych skutków.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy. Nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, a w ich świetle za prawidłowe ocenić trzeba wprowadzone przez Sąd Rejonowy wnioski prawne.

Bezsporną w sprawie pozostawała sama kwestia możliwości stwierdzenia nieważności ugody z dnia 14 października 2011 r. Apelujący nie zaprzeczając takiej możliwości co do samej zasady, kwestionował aby mogło to mieć miejsce w niniejszej sprawie. Na uzasadnienie swego stanowiska, apelujący kwestionował brak należytego przeprowadzenia postępowania dowodowego, które w sposób miarodajny pozwoliłoby stwierdzić, czy w dniu zawarcia ugody rzeczywiście znajdował się on w stanie wyłączającym samodzielne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Stawiane przez apelującego zarzuty nie mogą wywołać natomiast zamierzonych skutków.

Zważenia w pierwszym rzędzie wymaga, że ocena tego, czy powód w chwili zawierania przedmiotowej ugody znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli wymagała wiadomości specjalnych. To natomiast zgodnie z dyspozycją art. 278 kpc przesądzało o konieczności odwołania się przy tej ocenie do dowodu z opinii biegłego. Przepis ten mimo zastosowanej w nim nomenklatury (słowa: „Sąd może”) w istocie należy bowiem interpretować jako obowiązek Sądu zasięgnięcia opinii biegłego, celem ustalenia okoliczności mających za przedmiot wiadomości specjalne. Co więcej, taka kategoryczna regulacja pociąga jeszcze dalej idące skutki. Merytoryczne stanowisko wyrażone w opinii biegłego jest mianowicie co do zasady dla Sądu orzekającego w sprawie wiążące. Jedynie uchybienia proceduralne opinii (opinia niepełna, nie zawierająca odpowiedzi na wszystkie zadane pytania, niezrozumiała) pozwalają na pominięcie wyrażonego w niej stanowiska.

I tak, skoro w opinii przeprowadzonej w niniejszej sprawie kwestia zdolności powoda do świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli została jednoznacznie przesądzona na korzyść powoda, to Sąd zasadnie oparł się na niej w swych ostatecznych wnioskach. W sytuacji natomiast, gdy apelujący ze stanowiskiem wyrażonym w tej opinii się nie zgadzał, to skutecznie mógł ją obalić jedynie wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej, a ewentualnie dowodu z opinii innego biegłego. Apelujący wniosek taki co prawda złożył w swym piśmie z dnia 7 lipca 2014 r., domagając się przeprowadzenia dowodu z opinii Zakładu Medycyny Sądowej. Jak jednak wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, apelujący wezwany zarządzeniem z dnia 7 lipca 2014 r. doręczonym mu w dniu 11 lipca 2014 r. o uiszczenie zaliczki na poczet tej opinii zaliczki tej nie uiszczył. To prawidłowo natomiast skutkowało oddaleniem przedmiotowego wniosku dowodowego. Z kolei wniosek zawarty w piśmie z dnia 6 października 2014r. o wezwanie biegłych na rozprawę w celu przesłuchania ich „co do nieprawdziwej treści ich opinii”, z uwagi na jego sformułowanie, nie mógł zostać potraktowany jako wniosek o wydanie opinii uzupełniającej.

Już powyższe, wobec wskazanego obowiązku odwołania się w ramach kwestii wymagających wiadomości specjalnych do opinii biegłego, pozwala uznać apelację za bezzasadną. Nie mniej jednak na marginesie już można dodać, że także wszelkie pozostałe zarzuty podnoszone w apelacji były bezzasadne. I tak, bezskutecznie apelujący podnosił oparcie się w kwestionowanej opinii na badaniu powoda przeprowadzonym na potrzeby opinii wydanej w sprawie I C 499/12.

Stwierdzenia wymaga, że w opinii tej oparto się jedynie na badaniu psychologicznym powoda przeprowadzonym w dniu 14 listopada 2013 r. Biorąc pod uwagę, że ocena stanu poczytalności powoda miała dotyczyć dnia 14 października 2011 r. oparcie się na badaniu psychologicznym przeprowadzonym w tym dniu, z uwagi na upływ czasu i związane z tym skutki ocenić należało za bardziej miarodajne. Ponadto podkreślić trzeba, że badanie to stanowiło jedynie jeden z wielu czynników jakie biegli wzięli pod uwagę w swej opinii. Do biegłych należała ocena, z jakiego materiału źródłowego korzystać będą przy wykonywaniu przedmiotowej opinii, w tym i ocena czy np. badanie wykonane dla potrzeb innej opinii będzie w tym wypadku przydatne i w związku z tym, czy może być również wykorzystane na potrzeby opinii opracowywanej w niniejszej sprawie. Jeżeli natomiast pozwany chciał skutecznie zakwestionować powyższą okoliczność, to mógł to uczynić wyłącznie w ramach kolejnych opinii biegłych, do czego zresztą nie doszło z przyczyn opisanych wyżej.

Bezzasadnie także apelujący wskazywał na stwierdzony w sprawie I C 499/12 brak przydatności przeprowadzonych tam opinii, które to wykonane zostały przez tych samych biegłych co w niniejszej sprawie. Zważenia wymaga, że podważana opinia została przeprowadzona konkretnie na potrzeby niniejszego postępowania. Jak wyżej zostało wskazane, biegłe uwzględniły w niej szereg różnych czynników, a w tym w szczególności miały na względzie konkretne okoliczności niniejszej sprawy.

Żadnych zarzutów nie można także skutecznie stawiać Sądowi Rejonowemu z tytułu pominięcia pozostałych wnioskowanych przez niego dowodów. Również w tym zakresie na aprobatę zasługuje argumentacja Sądu Rejonowego wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Apelujący już z chwilą doręczenia mu odpisu pozwu poinformowany został skutecznie o konieczności zgłaszania wniosków dowodowych w terminie 14 dni, pod rygorem późniejszego ich pominięcia. Już wtedy zatem powinien wnioskować dowody, na jakich pominięcie obecnie wskazuje i których domaga się przeprowadzenia na etapie postępowania apelacyjnego. Dotyczy to zwłaszcza dowodu ze świadków. Apelujący o przeprowadzenie takiego dowodu wnioskował dopiero w swym piśmie z dnia 7 lipca 2014 r. Co więcej zobowiązany do podania na jaką okoliczność świadkowie ci mieliby zostać przesłuchani podał, że świadkowie ci mieli widywać powoda jak wykonywał różne prace. Jak zasadnie natomiast stwierdził Sąd Rejonowy tego rodzaju okoliczności pozostawały bez wpływu na możliwość podważenia dowodu z opinii biegłych, a tym samym nie miały żadnego znaczenia dla niniejszej sprawy.

Z powyższych przyczyn, tym bardziej za bezzasadne ocenić należy domaganie się przez apelującego przeprowadzenia pominiętych dowodów na etapie postępowania apelacyjnego.

Z tych wszystkich przyczyn apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 kpc.

(...)

(...)